

Patrycja Lipold*

Pomoc chciana czy niechciana? Rola podmiotów niepaństwowych w hybrydowym systemie zarządzania nieregularnymi migracjami na Morzu Śródziemnym

Help wanted or unwanted?
The role of non-state actors in a hybrid system
for managing irregular migrations in the Mediterranean Sea

STUDIA I ANALIZY

Słowa kluczowe: nieregularna migracja, organizacje pozarządowe, system hybrydowy, zarządzanie migracjami

Key words: irregular migration, non-governmental organizations, hybrid system, migration management

Abstrakt: Celem artykułu jest przedstawienie roli organizacji pozarządowych, prowadzących działania poszukiwawczo-ratownicze na Morzu Śródziemnym, w hybrydowym modelu zarządzania migracjami oraz wykazanie, że funkcjonowanie tego modelu wiąże się z zasadniczymi trudnościami. Hipoteza ta testowana jest za pomocą analizy działania stowarzyszeń, prowadzących operacje na morzu, ze szczególnym uwzględnieniem dwóch organizacji (Sea Watch i Jugend Rettet) oraz działań włoskiego rządu, podejmującego próby pełnienia roli nadrzędnej wobec prywatnych stowarzyszeń. Artykuł wskazuje na występowanie trudności w harmonijnym współdziałaniu państwa i prywatnych organizacji. Wnioski wskazują, że trudności te wypływają z upolitycznienia migracji przez niektóre organizacje oraz niechęci wobec prób włączenia prywatnego systemu poszukiwawczo-ratowniczego w system działający pod kontrolą państwa. Artykuł wnosi wkład w badania dotyczące współdziałania państwa oraz podmiotów niepaństwowych w zarządzaniu migracjami oraz wskazuje na trudności związane z uregulowaniem i ustandaryzowaniem działalności wykonywanej przez prywatne organizacje.

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-9965-7138>; dr, Akademia Sztuki Wojennej. E-mail: p.lipold@pracownik.akademia.mil.pl.

Abstract: *The aim of the article is to present the role of non-governmental organizations conducting search and rescue operations in the Mediterranean Sea in the hybrid model of migration management and to demonstrate that the functioning of this model is associated with fundamental difficulties. This hypothesis is tested by analyzing the activities of associations conducting operations at sea, with particular emphasis on two organizations (Sea Watch and Jugend Rettet) and the activities of the Italian government, which is attempting to play a superior role over private associations. The article indicates difficulties in harmonious cooperation between the state and private organizations. The conclusions indicate that these difficulties result from the politicization of migration by some organizations and the reluctance to attempt to include a private search and rescue system in a system operating under state control. The article contributes to research on the cooperation of the state and non-state actors in migration management and points to the difficulties associated with regulating and standardizing the activities performed by private organizations.*

Wstęp

W ostatnich latach znacząco wzrosła nieregularna migracja do Unii Europejskiej. Nieustanna presja migracyjna na granicach Europy spowodowała pojawienie się wyzwań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa osobom podejmującym nielegalną przeprawę przez Morze Śródziemne. Aby złagodzić trudną sytuację humanitarną w centralnej części Morza Śródziemnego, w prowadzenie operacji poszukiwawczo-ratowniczych (SAR) zaangażowały się organizacje pozarządowe. Ich pomoc początkowo traktowana była z akceptacją ze strony państwa, jednak później pojawiły się podejrzenia współpracy stowarzyszeń z przemytnikami ludzi, co skutkowało próbami ograniczania ich działalności, jej delegitymizacji i nawet kryminalizacji.

Celem artykułu jest przedstawienie roli organizacji pozarządowych, prowadzących działania poszukiwawczo-ratownicze na Morzu Śródziemnym, w hybrydowym modelu zarządzania migracjami oraz wykazanie, że funkcjonowanie tego modelu wiąże się z zasadniczymi trudnościami. Hipoteza ta testowana jest za pomocą analizy działania stowarzyszeń, prowadzących operacje na morzu, ze szczególnym uwzględnieniem dwóch podmiotów (Sea Watch i Jugend Rettet) oraz analizy działań włoskiego rządu, podejmującego próby pełnienia roli nadrzędnej wobec prywatnych stowarzyszeń. Artykuł wskazuje na występowanie trudności w harmonijnym współdziałaniu państwa i prywatnych organizacji. Ponadto, korzystając z teorii instytucjonalizmu wyjaśniono, że organizacje prowadzące operacje SAR ulegają zmianom izomorficznym, jednak przeszkodą w ich unifikacji jest stosunek wobec władz państwowych i uznawania ich nadrzędnej roli w zarządzaniu migracjami.

W pierwszej części artykułu omówione zostało ratownictwo morskie na szlaku centralno-śródziemnomorskim od 2014 roku, działalność stowarzyszeń pozarządowych w centralnej części Morza Śródziemnego oraz reakcje państw na pomoc świadczoną przez stowarzyszenia. Przedstawiono działania podejmowane podczas rządów Giuseppe Contego (jego pierwszego oraz drugiego gabinetu), które miały na celu ograniczenie działalności organizacji. W styczniu 2021 roku po przejściu rządów przez partie centrowo-lewicowe pod przewodnictwem Mario Draghiego jako premiera kraju nastąpiło złagodzenie restrykcji wobec stowarzyszeń oraz zwiększenie liczby migrantów docierających w sposób nielegalny do Włoch. Następnie opisano dwie organizacje, które prowadziły aktywne operacje w centralnej części Morza Śródziemnego: Sea-Watch oraz Jugend Rettet. Obydwa stowarzyszenia prezentowały krytyczny stosunek wobec działań władz włoskich oraz maltańskich, mających na celu zatrzymywanie nielegalnej migracji do Europy. Stosowana przez nie retoryka opisywała Europę jako fortecę, a ratowanie życia ludzkiego było dla nich priorytetem, który nie podlegał żadnym ograniczeniom. W kolejnym rozdziale zaprezentowano zarzuty, jakie prywatne stowarzyszenia kierowały wobec Malty. Organizacje donosiły, że akcje poszukiwawczo-ratownicze podejmowane są z opóźnieniem, a Malta nie chce przyjmować przybywających do Europy migrantów. Równocześnie zaprezentowano stanowisko części społeczeństwa maltańskiego, reprezentowanego przez działacza, który tłumaczył, dlaczego aktywność Malty skoncentrowana jest na zatrzymywaniu nielegalnej migracji. W dalszej części analizy poddano hybrydowy model zarządzania migracjami we Włoszech oraz wskazano rozbieżności, które utrudniały współdziałanie państwa oraz aktywistów. Ostatnia część, w której powołano się na teorię instytucjonalizmu, wykazała, że organizacje upodabniają się do siebie, wykazując podobną strukturę oraz modele postępowania, a w niektórych wystąpiła kongruencja wartości personalnych i korporacyjnych. Całość rozważań zakończyła analiza wyników oraz wnioski.

W pracy dociekania badawcze zostały oparte na modelu analityczno-empirycznym. Zastosowano głównie analizę porównawczą oraz analizę dokumentów zastanych. Eksploracja dokumentów obejmowała przegląd prasy oraz analizę informacji dostarczonych przez organizacje pozarządowe oraz grecki rząd za pośrednictwem ich stron internetowych, komunikatów prasowych i biuletynów. Spośród greckich mediów skorzystano z artykułów gazety codziennej Kathimerini, ateńsko-macedońskiej agencji informacyjnej Amna, grupy medialnej Greek City Times oraz greckiego kanału telewizyjnego Ert. Nosiły one charakter informacyjny. Są to ogólnokrajowe media, które często zajmują się tematyką nielegalnej migracji do Grecji. Skorzystano także z mediów międzynarodowych i ich doniesień na temat greckiej polityki. Były to artykuły CNN,

BBC oraz Reutersa. Taki dobór materiałów źródłowych pozwolił na dokładną analizę działań podejmowanych przez grecki rząd, które miały na celu walkę z nielegalną migracją do kraju.

Artykuł ma charakter analityczno-przeglądowy. Przyjęto w nim założenie, że aktywność organizacji pozarządowych w centralnej części Morza Śródziemnego stanowi wyzwanie dla hybrydowego modelu zarządzania migracjami, kontrolowanego przez państwo. Zastosowano głównie analizę dokumentów pierwotnych oraz wtórnych. Ich eksploracja obejmowała przegląd prasy, analizę informacji dostarczonych przez organizacje pozarządowe oraz włoski rząd za pośrednictwem ich stron internetowych, komunikatów prasowych i biuletynów. Rozważaniom poddano włoski Dekret o bezpieczeństwie oraz doniesienia prasowe o działalności rządu wobec organizacji, która koncentrowała się wokół prób podporządkowania aktywności statków organizacji na morzu regulacjom prawnym. Przystudiowano włoski kodeks postępowania, będący próbą uregulowania partnerstwa publiczno-prywatnego na Morzu Śródziemnym, reprezentowanego z jednej strony przez włoski rząd, a z drugiej przez stowarzyszenia chroniące prawa migrantów. W części dotyczącej aktywności organizacji na morzu zanalizowano materiały ze stron internetowych grup: Sea Watch oraz Jugend Rettet, ich cele oraz podsumowanie działalności. Do scharakteryzowania organizacji posłużono się teorią izomorfizmu mimetycznego, pozwalającą zrozumieć stosunek niektórych organizacji wobec rządów Włoch czy Malty. Taki dobór materiałów źródłowych pozwolił na dokładną analizę działań podejmowanych przez włoski rząd, które miały na celu ograniczenie aktywności pozostającej poza kontrolą państwa. Zebrane informacje poddano krytycznej analizie. Procesowi towarzyszyło wnioskowanie oraz synteza danych.

Artykuł wnosi wkład w badania dotyczące współdziałania państwa oraz organizacji pozarządowych w zarządzaniu migracjami oraz wskazuje na trudności związane z uregulowaniem i ustandaryzowaniem działalności wykonywanej przez prywatne stowarzyszenia. Związane jest to z różnicą celów i interesów, które wpływają na tworzenie podziałów pomiędzy państwem a podmiotami niepaństwowymi.

Ratownictwo morskie na centralnym szlaku śródziemnomorskim

Od momentu rozpoczęcia przez włoski rząd operacji Mare Nostrum w październiku 2013 roku, operacje SAR (*Search and Rescue* – poszukiwawczo-ratownicze) prowadzone w centralnej części Morza Śródziemnego przez organizacje pozarządowe były legalne, a ich realizacja nie napotykała oporów ze strony

włoskich władz. Mare Nostrum zakończyła się w październiku 2014 roku i została zastąpiona operacją Tryton, zorganizowaną i nadzorowaną przez Frontex. Krytyczne stanowisko wobec organizacji prowadzących akcje ratownicze pojawiło się dopiero w 2017 roku i prawdopodobnie było spowodowane dużą liczbą migrantów, która wówczas przybyła na Półwysep Apeniński. Najwięcej migrantów dotarło do Włoch między sierpniem 2016 a lipcem 2017 roku – prawie 183 000 osób. Ich liczba zaczęła spadać w 2018 roku z powodu prowadzonych przez Włochy wysiłków zmierzających do rozbicia grup przemytniczych i wsparcia libijskiej straży przybrzeżnej oraz konsekwentnej polityce ministra spraw wewnętrznych – Matteo Salviniiego, który prowadził politykę ograniczającą napływ nieregularnych migrantów na Półwysep Apeniński.

Rząd włoski podczas pierwszego gabinetu Giuseppe Conte (czerwiec 2018 – wrzesień 2019 roku) zabronił statkom organizacji pozarządowych wstępu do portów, a współpraca pomiędzy stowarzyszeniami a MRCC (*Maritime Rescue Coordination Centres* – Morskie Ratownicze Centrum Koordynacyjne) osłabła. W następstwie tych działań kilka organizacji zawiesiło swoją działalność. MOAS (Migrant Offshore Aid Station) i Save the Children spontanicznie podjęły decyzję o zawieszeniu operacji na Morzu Śródziemnym. Kilku organizacjom skonfiskowano statki ratownicze, m.in. Sea-Watch, Proactivie i nowo założonej organizacji charytatywnej Mission Lifeline, podczas gdy MSF (*Médecins Sans Frontières* – Lekarze bez Granic) zdecydowało się zmniejszyć swoje zaangażowanie w SAR¹. Działania ratownicze nie ustały jednak całkowicie. Wszystkie statki ProActiva, Mission Lifeline i Sea-Watch zostały ostatecznie zwolnione z portów i ponownie uruchomiły działalność na morzu. MSF i SOS Méditerranée nabyły nowy statek, pływający pod banderą norweską Ocean Viking, który dotarł do południowego wybrzeża Morza Śródziemnego w sierpniu 2019 roku.

Zwieńczeniem twardego kursu wobec migrantów był dekret o bezpieczeństwie „Sicurezza Bis”, przyjęty przez włoski Senat 5 sierpnia 2019 roku. Zakładał on, że kapitanowi statku, który pomimo zakazu wpłynie na włoskie wody terytorialne lub będzie na nich przebywać, może grozić kara w wysokości od 150 tys. do 1 mln euro (kary zostały podniesione z inicjatywy Ligi po tym jak Carola Rackete w czerwcu 2019 roku pomimo zakazu wpłynęła do włoskiego portu, ignorując zakaz wydany przez kapitanat portu).

Przewidziano także konfiskatę jednostki pływającej należącej do organizacji pozarządowej oraz areszt dla kapitana, jeśli stawiałby on opór lub używał siły przeciwko włoskim służbom. W dekreście przewidziano kary w wysokości 3,5–5,5 tys. euro za każdego przywiezionego do Włoch nielegalnego migranta.

¹ L.D. Maio, *Confischiamo le navi ONG che violano la legge*, Il Blog delle Stelle, 1.07.2019, <https://www.ilblogdellestelle.it/2019/07/confischiamo-le-navi-ong-che-violano-la-legge.html> (14.10.2022).

Poinformowano, że włoskie porty będą zamknięte dla statków organizacji pozarządowych; decyzyjność w tej gestii miała być przeniesiona z Ministerstwa Infrastruktury i Transportu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Prokuratorzy okręgowi zyskali prawo do prowadzenia dochodzeń w zakresie nielegalnej migracji wobec wszystkich statków organizacji pozarządowych, które prowadziły akcje ratunkowe na Morzu Śródziemnym od 2014 roku. Zaostrzono także kary za zniewagę funkcjonariusza, a do katalogu przestępstw wprowadzono nieszanowanie prawa oraz przeciwstawianie się organom ścigania².

Głośnym wydarzeniem, które odbiło się szerokim echem nie tylko we Włoszech było złamanie zakazu wpływania do włoskich portów przez kapitan niemieckiego statku. 12 czerwca 2019 roku statek Sea Watch 3, płynący pod holenderską banderą, podjął 53 migrantów na Morzu Śródziemnym u wybrzeży Libii, odrzucając ofertę wysadzenia migrantów w porcie w Trypolisie, ponieważ libijskie porty zostały uznane przez organizacje za niebezpieczne. Statek skierował się więc w kierunku Lampedusy. Według opublikowanej przez organizację mapy, a także raportu „Süddeutsche Zeitung”, był to najbliższy bezpieczny port, gdzie mogli być wysadzeni migranci. 14 czerwca 2019 roku Włochy – zgodnie z dekretem „Sicurezza Bis” – zamknęły swoje porty dla statków ratowniczych. Włoski minister spraw wewnętrznych Matteo Salvini odmówił przyjęcia statku do portu, dopóki inne kraje europejskie nie zgodzą się na przyjęcie imigrantów. Dziesięciu migrantom, w tym dzieciom, kobietom w ciąży i chorym, pozwolono zejść na ląd. Pomimo zakazu wpływania do portów, kapitan Carola Rackete zdecydowała się na dokowanie statku 29 czerwca 2019 roku. Podczas wpływania do portu, do którego wejście było zablokowane, uszkodziła łódź Gwardii Finansowej. Decyzja kapitan Sea-Watch Caroli Rackete o wejściu do portu na Lampedusie bez zezwolenia spowodowała eskalację napięć między włoskim rządem a organizacjami pozarządowymi, co skłoniło Salviniego i prawicowe media do określenia organizacji pozarządowych mianem „piratów”³.

Nowy rząd, powołany we wrześniu 2019 roku, złagodził politykę wobec organizacji pozarządowych. Nie zezwalał jednak na zejście na ląd migrantów natychmiast po otrzymaniu wniosku kapitana o umożliwienie wejścia do portu. Włoscy badacze Eugenio Cusumano i Matteo Villa obliczyli, że wraz

² Dekret Sicurezza Bis: nowe zasady, dekret legislacyjny nr 53 z 14.06.2019, Altalex 17.06.2019, <https://www.altalex.com/documents/news/2019/06/12/decreto-sicurezza-bis> (11.09.2022).

³ Lega – Salvini Premier, *La verità: i pirati delle ONG che fanno guerra all'Italia*, 23.06.2018, https://www.facebook.com/legasalvinipremier/posts/1874346712608246/?paipv=0&av=AfZarZnu0i-cKmRatu0eupl5r2SYe0Y9oPg312mNogHK3bOO2zjMzfO2B2GOBz5l&_rdr (7.09.2022).

z utworzeniem nowego gabinetu koalicyjnego, który nie obejmował Ligi Matteo Salvini, czas oczekiwania na zejście na ląd zmniejszył się z 9 do 4,2 dni⁴. Od początku drugich rządów Giuseppe Conte II (wrzesień 2019 – styczeń 2021 roku) kryminalizacja pozarządowego SAR złagodniała, ale nie ustąpiła całkowicie. Niektórzy ministrowie pozostawali krytyczni wobec organizacji pozarządowych, np. minister spraw zagranicznych Di Maio, który jako pierwszy nazwał organizacje pozarządowe „taksówkami morskimi”⁵. Polityka łagodzenia wpłynęła na wzrost presji migracyjnej w kierunku Włoch.

15 sierpnia 2020 roku włoska minister spraw wewnętrznych poinformowała, że liczba migrantów docierających do wybrzeży Włoch wzrosła ponad dwukrotnie w ciągu ostatniego roku. Między sierpniem 2019 a końcem lipca 2020 roku do Włoch dotarło ponad 21 000 osób, co oznaczało wzrost o 148% rok do roku. Luciana Lamorgese powiedziała, że wzrost liczby uchodźców spowodowany był kryzysem gospodarczym w Tunezji, a większość cudzoziemców to migranci, którzy przybyli na małych łodziach oraz pontonach, były to więc przeprawy trudne do ujawnienia przez straż przybrzeżną.

Po zniesieniu części restrykcji wprowadzonych w związku z pandemią, działalność wznowił samolot Moobird organizacji Sea Watch, który jednak 8 września 2020 roku został zatrzymany na włoskiej wyspie Lampedusa⁶. Krajowa Agencja Lotnictwa Cywilnego zatrzymała samolot z powodu – jak określono – bardzo intensywnej działalności lotniczej, zarówno pod względem ciągłości prowadzonych przedsięwzięć, jak i liczby wylatanych dziennie godzin. Uznano, że loty były realizowane niezgodnie z zadeklarowaną działalnością, którą miały być loty lokalne, gdy tymczasem wykonywane misje miały miejsce poza obszarem Morza Śródziemnego. Organizacja z kolei informowała, że samolot obserwował działania libijskiej straży przybrzeżnej w niejednoznacznych sytuacjach oraz filmował statki handlowe oddalające się od rejonów, w których znajdowały się pontony z migrantami, aby nie brać udziału w akcji ratowniczej.

W czasie pandemii po przeprowadzonych akcjach ratowniczych migranci byli poddawani kwarantannie na pokładach statków lub w portach. Gdy zabrakło dla nich miejsc, Włochy i Malta zdecydowały się na wynajęcie łodzi lub promów turystycznych, na których migranci przechodzili kwarantannę. W niektórych przypadkach spędzali na pokładzie statku okres dłuższy niż wymagane

⁴ E. Cusumano, M. Villa, *From “Angels” to “Vice Smugglers”: the Criminalization of Sea Rescue NGOs in Italy*, «European Journal on Criminal Policy and Research» 2021, vol. 27, s. 23–40.

⁵ Tamże, s. 36.

⁶ F. Garau, *Duro colpo a Sea Watch: fermato l'aereo della Ong*, «Il Giornale» 8.09.2020, <https://www.ilgiornale.it/news/cronache/enac-ferma-laereo-ong-mediterraneo-sar-buco-nero-1888479.html> (8.09.2022).

zasadami kwarantanny 14 dni, ponieważ władze miały problem ze znalezieniem odpowiedniego miejsca dla przybyłych migrantów.

Wobec organizacji pozarządowych, które prowadziły aktywne działania na morzu, włoskie prokuratury wszczynały śledztwa. W roku 2017 wniesiono 4 akty oskarżenia, w 2018 roku – 5, natomiast w 2019 roku – 9. Posiłkując się badaniem przeprowadzonym przez Cusamo i Villę należy wskazać, że podczas centrolewicowego gabinetu Paolo Gentiloniego w latach 2016–2018 co miesiąc wszczynano 0,3 śledztwa. Liczba ta wzrosła podczas pierwszych rządów Giuseppe Conte, kiedy ministrem spraw wewnętrznych był Matteo Salvini i wyniosła 0,7 miesięcznie. Podczas drugich rządów Conte, kiedy ministrem spraw wewnętrznych, odpowiedzialnym za imigrację była Luciana Lamorgese, liczba śledztw ponownie spadła do 0,3. W większości przypadków (11 z 16) statki organizacji pozarządowych zostały skonfiskowane w trakcie dochodzenia. Konfiskata statków trwała średnio 6,6 miesiąca, zatrzymując statki w portach w miesiącach letnich, czyli najbardziej owocnym okresie ich działalności⁷. Najczęstsze powody zatrzymywania statków oraz wszczęcia postępowań dotyczyły nadmiernej liczby pasażerów, nieprawidłowego wyposażenia statku, zbyt dużej liczby kamizelek ratunkowych na pokładzie, zbyt małej liczby sanitariatów wobec liczby osób przyjmowanych na pokład, a także zanieczyszczenia środowiska. Jedna sprawa dotyczyła zatrzymania administracyjnego statku w związku z nieprawidłowościami technicznymi, które wykryto w porcie po inspekcji służb. Nie wszczęto sprawy przeciwko poszczególnym członkom załogi na podstawie zarzutów pomocnictwa w nielegalnej imigracji⁸.

Jak wskazują Cusumano i Villa w 2020 roku pięciu prokuratorów zamknęło śledztwo, nie wnosząc żadnych formalnych zarzutów przeciwko organizacjom. Członkowie organizacji byli raczej postrzegani jako działający w stanie konieczności podyktowanym obowiązkiem ochrony życia ludzkiego i ratowania osób znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu. Były to dwa zobowiązania zawarte w prawie międzynarodowym, które przeważały nad krajowym zakazem sprzyjania nielegalnej imigracji⁹. W jednym śledztwie, które zakończyło się procesem przeciwko niemieckiej organizacji Jugend Rettet, podejrzewano, że statki podjęły na morzu migrantów, którzy nie znajdowali się w trudnej

⁷ E. Cusumano, M. Villa, *From "Angels" to...*, s. 32.

⁸ A. Scarcella, *Favoreggiamento dell'immigrazione clandestina: l'imputato deve poter contro-esaminare i testi*, Altalex 14.02.2022, <https://www.altalex.com/documents/2022/02/14/favoreggiamento-dell-immigrazione-clandestina-l-imputato-deve-poter-contro-esaminare-i-testi> (14.10.2022).

⁹ S. Carrera, R. Cortinovis, *The Malta declaration on SAR and relocation: a predictable EU solidarity mechanism?*, Center for European Policy Studies (CEPS), No 2019-14, October 2019.

sytuacji. Działanie takie było podstawą do wysunięcia oskarżeń dotyczących udzielania pomocnictwa w nielegalnej migracji. Uchylono jednak zarzut, że personel statku Jugend Rettet był w zмовie z przemytnikami, uznając, że ich motywacje były „zasadniczo humanitarne”¹⁰. Postępowania przeciwko organizacjom wszczynano także na Malcie, gdzie odbył się proces przeciwko kapitanowi Mission Lifeline, Clausowi-Peterowi Reischowi, który został najpierw uznany za winnego nieprawidłowej rejestracji statku, a następnie uniewinniony w procesie apelacyjnym¹¹.

Upolitycznienie organizacji

Organizacje prowadzące działania na Morzu Śródziemnym nie są jednorodne. Różnią się nie tylko wielkością, ale także stopniem upolitycznienia i zaangażowania w bieżący dyskurs polityczny. Wśród organizacji, które aktywnie angażują się w politykę wymienić należy chociażby organizację Sea-Watch oraz Jugend Rettet.

Organizacja Sea-Watch powstała pod koniec 2014 roku, kiedy trzy niemieckie rodziny postanowiły zakupić statek oraz rozpocząć misję ratowania migrantów na wodach Morza Śródziemnego. Pierwszy statek nazwany Sea Watch organizacja zakupiła w Holandii. Dotarł on na Lampedusę w połowie maja 2015 roku, jednak z powodów technicznych w październiku 2015 roku musiał zawiesić działalność. Według organizacji załoga statku podjęła na morzu i przyjęła na pokład ok. 2 tys. migrantów.

Nowy statek organizacja otrzymała w 2016 roku. Został on ochrzczony 18 czerwca 2016 roku w porcie w Hamburgu, przyjmując nazwę Sea Watch 2. Statek był nowocześniejszy od swego poprzednika i wydajniejszy, co pozwalało na przyjęcie na pokład większej liczby imigrantów. Poza tym mógł prowadzić działania przez całą dobę i podczas niesprzyjających warunków pogodowych. Posiadał także możliwość sprawniejszego lokalizowania łodzi z migrantami dzięki ulepszonej technologii pozycjonowania, a załoga mogła udzielić niezbędnej pomocy medycznej migrantom dzięki odpowiedniemu wyposażeniu¹².

¹⁰ A. Camilli, *Tutte le accuse contro l'ong Jugend Rettet*, «Internazionale» 8.08.2017, <https://www.internazionale.it/notizie/annalisa-camilli/2017/08/08/accuse-ong-iuventa-jugend-rettet> (5.10.2022).

¹¹ E. Brincat, *MV Lifeline rescue ship captain wins appeal over €10,000 fine*, «Times of Malta» 7.01.2020, <https://timesofmalta.com/articles/view/mv-lifeline-rescue-ship-captain-wins-appeal-over-10000-fine.761502> (10.10.2022).

¹² *Sea-Watch 2*, <https://sea-watch.org/mission/sea-watch-2/> (19.09.2022).

W podsumowaniu działalności za rok 2020 organizacja napisała, że wyniki jej pracy wskazują na:

- „śmiertelne konsekwencje europejskiej polityki migracyjnej,
- systematyczny brak pomocy ze strony europejskich państw członkowskich oraz delegowanie działań ratowniczych na tak zwaną libijską straż przybrzeżną i tunezyjską straż przybrzeżną,
- udział Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontexu) w przechwytywaniu i wypieraniu migrantów w kierunku tak zwanej libijskiej straży przybrzeżnej,
- nieuzasadnione i systematyczne opóźnienia w podejmowaniu przez państwa unijne akcji poszukiwawczo-ratowniczych,
- występowanie zapotrzebowania na statki organizacji pozarządowych w środkowej części Morza Śródziemnego, które mają stać na straży prawa i ratować ludzkie życie”¹³.

Cele organizacji zostały przedstawione w następujący sposób:

- „ratować ludzi – każde życie ocalone dzięki naszej inicjatywie jest zwycięstwem i znakiem człowieczeństwa,
- tworzyć rozgłos – swoją pracą dostarczamy informacji i tym samym zwracamy uwagę na losy ludzi uciekających i katastrofę humanitarną na Morzu Śródziemnym,
- zachęcać naśladowców – istnieje wiele sposobów na zaangażowanie się. Naszą kampanią chcemy zachęcić innych do działania. Chcemy wszystkim przekazać nasze doświadczenie”¹⁴.

Na tej samej stronie napisano: „Cywilne ratownictwo morskie realizowane przez organizacje takie jak Sea-Watch ratuje ludzkie życie, ale jest tylko doraźnym leczeniem objawów w obliczu fundamentalnego problemu europejskiego – izolacji Europy. Dzięki naszej kampanii angażujemy się w tworzenie legalnych i bezpiecznych dróg ucieczki. Ponadto musi istnieć wspólna europejska służba ratownictwa morskiego, aby zapobiec dalszym zgonom”¹⁵. Z kolei w kwestii wizji organizacji napisano, że „Sea-Watch dokłada wszelkich starań, aby nikt nie musiał umrzeć wjeżdżając do Europy przez granice morskie. Dopóki utrzymuje się zagrożenie na morzu dla wielu tysięcy uciekających osób, będziemy używać naszych sił, aby zapewnić cywilny ratunek na morzu. Na morzu obowiązuje prawo niesienia pomocy w niebezpieczeństwie. Chcemy, aby było konsekwentnie realizowane przez wszystkich i nie podlegało politycznym kalkulacjom rządów i instytucji. (...)”¹⁶.

¹³ Sea Rescue at Europe's borders, Airborne Monthly Factsheet, June 2020.

¹⁴ *Unsere Ziele*, <https://sea-watch.org/ueber-uns/ziele/> (20.09.2022).

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

Warto zwrócić uwagę, że na stronie internetowej organizacji unika się używania słowa „migranci”. Zamiast niego stosuje się określenia: „goście” lub „osoby”. Podobnie ma się sprawa z migracją, zazwyczaj zamiast tego określenia używa się słowa: ucieczka. Libijskiej straży przybrzeżnej odmawia się legitymizacji, określając ją konsekwentnie mianem „tak zwanej libijskiej straży przybrzeżnej”.

Działaczką Sea-Watch jest wspomniana Carola Rackete, która łamiąc zakaz wpłynęła w czerwcu 2019 r. do włoskiego portu. Rok po tych wydarzeniach Rackete oświadczyła, że jej załoga musiała złamać zakaz, wydany przez włoski rząd, ponieważ Unia Europejska wycofała wszystkie swoje statki z granicy morskiej UE. W specjalnie wydanym oświadczeniu napisała:

(...) Nasza załoga musiała wypłynąć na morze, ponieważ wiemy, że prawa człowieka są uniwersalne, a prawo morskie nie dba o paszporty. Czułam, że musimy być na morzu nie tylko po to, by przeprowadzić akcję ratunkową, ale także jako znak oporu przeciwko strukturalnemu rasizmowi władz europejskich. (...) Cała koncepcja tej agencji [Frontexu – przyp. autor] polega na egzekwowaniu rasistowskiej polityki granicznej państw europejskich. Tylko w tym tygodniu Sea-Watch zaobserwował samolot Frontexu koordynujący nielegalną operację wypychania łodzi w kierunku Libii, to tylko jeden z wielu znanych i udokumentowanych przypadków. (...)

Wszyscy obywatele UE powinni wiedzieć: osoby, które toną w Morzu Śródziemnym nie są ofiarami wypadku ani klęski żywiołowej. Toną, ponieważ Unia Europejska chce, aby utonęły, aby przestraszyć tych, którzy mogą próbować przepłynąć się [do Europy – przyp. autor]. Utonęli, ponieważ Europa odmawia im dostępu do jakichkolwiek bezpiecznych tras i nie pozostawia im innych możliwości niż ryzykowanie życia na morzu. I nikt nie wchodziłby do takiej łodzi, gdyby nie było tam bezpieczniej niż na brzegu [w Libii – przyp. autor]! (...).

My, jako obywatele Europy, musimy powstrzymać tę politykę! Musimy zburzyć fortecę Europy, stworzoną po to, aby biedni umarli u wybrzeży Morza Śródziemnego, gdzie nikt ich nie widzi. Wszyscy muszą mieć zapewnioną równość i wolność, aby żyć i poruszać się bez strachu o własne życie (...)¹⁷.

Kolejną organizacją jest Jugend Rettet, której nazwa oznacza „Młodzież ratuje”. Stowarzyszenie określa się jako grupę młodych osób, która walczy z „umieraniem na Morzu Śródziemnym”. W ten sposób – jak napisano na stronach internetowych – młodzi „przeciwdziałają katastrofie humanitarnej i zbrojowej porażce Europy”¹⁸.

Organizacja Jugend Rettet e.V. została założona 3 października 2015 roku przez 20-letniego studenta. Siedziba organizacji znajduje się w miejscowości Teltow w Niemczech, graniczącej z berlińską dzielnicą Steglitz-Zehlendorf. Podstawowy zespół Jugend Rettet liczy 11 członków. Do organizacji należą głów-

¹⁷ *One Year after: Statement of Carola Rackete*, <https://sea-watch.org/en/29-06-carola-rackete-livestream/> (25.09.2022).

¹⁸ *Free luventa – sea rescue is not a crime*, <https://jugendrettet.org/en/> (15.09.2022).

nie osoby młode. Jak pisze stowarzyszenie, ich motywacja wypływa z chęci ratowania życia i poprawy sytuacji humanitarnej na Morzu Śródziemnym. Dotychczas do organizacji dołączyło ponad tysiąc osób.

W maju 2016 roku stowarzyszenie zakupiło statek do prowadzenia akcji poszukiwawczych i ratowniczych w centralnej części Morza Śródziemnego, został on następnie przebudowany i ochrzczony jako *Luventa*. 17 lipca 2016 roku przybył do portu na Malcie, który opuścił parę dni później, aby rozpocząć misję ratowniczą „Solidarność”. W 2016 roku w 7 misjach statek uratował 6256 osób. W 2017 roku został skonfiskowany przez włoskie władze pod zarzutem pomocy i podlegania do nielegalnej migracji. W sumie podczas wszystkich misji ratowniczych statek przywiózł do Europy ponad 14 000 migrantów.

W 2018 roku organizacja została nominowana do nagrody im. Sacharowa. Nominację zawdzięcza inicjatywie Grupy Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim. Jak podkreślił parlament, nagroda ta jest uznaniem kluczowej roli, jaką organizacje pozarządowe odegrały w ratowaniu życia ludzkiego w ostatnich latach. Parlament docenił fakt, że tylko w 2017 roku organizacje pozarządowe przeprowadziły około 40% wszystkich akcji ratunkowych w centralnej części Morza Śródziemnego.

Na stronie internetowej organizacji działacze napisali:

Celem europejskiej polityki migracyjnej jest zamknięcie korytarza humanitarnego. Aby to osiągnąć, organizacje pozarządowe działające na Morzu Śródziemnym będą powstrzymywane od akcji ratunkowych. Sytuacja zaostrzyła się w kampanii oszczerstw i kryminalizacji, podczas której fałszywie oskarżono nas o współpracę z przemytnikami. Jako organizacja ratownicza przestrzegamy instrukcji właściwego organu, Morskiego Ratowniczego Centrum Koordynacyjnego we Włoszech. Nasze misje ratunkowe opierają się na międzynarodowym prawie morskim i są oparte na uznanych międzynarodowo zasadach humanitarnych. Włoska prokuratura wykorzystuje oświadczenia i oskarżenia prawników środowisk z zamiarem jeszcze bardziej brutalnego uszczelnienia forticy Europy na jej zewnętrznych granicach. W umotywowanej politycznie kampanii przeciwko organizacjom pozarządowym wykorzystuje się wątpliwe dowody ze sfery prawnicowego ekstremistycznego ruchu tożsamościowego¹⁹.

W dalszej części odniesiono się także do europejskiej polityki migracyjnej, a wpis miał miejsce po wszczęciu postępowania wobec stowarzyszenia:

Europa nie ponosi żadnej odpowiedzialności za nieopisane cierpienia na naszych zewnętrznych granicach, nie dopuszcza bezpiecznych dróg ewakuacji ani państwowych programów ratunkowych. Zamiast tego państwa europejskie finansują teraz ludzi, którzy wczoraj byli bezwzględnyimi przemytnikami, aby dziś mogli powstrzymać tych, którzy uciekają (...). Tymczasem nie możemy dokumentować katastrofy humanitarnej naszymi misjami ratunkowymi i ratować ludzkiego życia. Nie przestaniemy jednak krytykować śmiertelnej logiki europejskiej polityki migracyjnej²⁰.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

Zarzuty organizacji wobec państw

Na początku 2020 roku Malta zanotowała wzrost liczby nielegalnych migrantów, którzy przybywali na wyspę. Od stycznia do kwietnia 2020 roku przyjęła 1135 osób ubiegających się o ochronę międzynarodową, co było znaczącym wzrostem w porównaniu z poprzednimi latami, a związane było z poszukiwaniem przez migrantów oraz przemytników nowych miejsc, do których mogliby docierać migranci. Z powodu pandemii oraz w związku ze wzmożonym napływem cudzoziemców, maltańskie porty zostały zamknięte, a imigranci zatrzymani w ośrodkach detencyjnych. W lipcu 2020 roku, po kolejnej próbie wysadzenia przez statek organizacji pozarządowej migrantów na wyspie, rząd nakazał statkom oczekiwać na pozwolenie wejścia do portu. W innym przypadku przeniósł migrantów na wyczarterowane statki, które oczekiwały na kotwicy na decyzje rządu. Ten tymczasem zwrócił się do Komisji Europejskiej o pomoc w znalezieniu dla migrantów kraju docelowego. Zadeklarował także, że dopóki Komisja nie znajdzie rozwiązania i nie zorganizuje migrantom miejsca, cudzoziemcy nie będą mogli zejść ze statku. Po tych zdarzeniach w sierpniu presja migracyjna osłabła, a we wrześniu żaden migrant nie dotarł na Maltę.

W sierpniu 2020 roku trzy organizacje pozarządowe wystosowały do rządu maltańskiego apel o zaprzestanie zawracania migrantów z wód terytorialnych i zamiast tego przyjmowanie ich na wyspę. W oświadczeniu wydanym 15 sierpnia 2020 roku organizacja Aditus, Fundacja Integra i Jezuicka Służba Uchodźców stwierdziły, że są „bardzo zaniepokojone” tym, że Malta jest współwinna zawrócenia ze swoich wód terytorialnych ponad 100 migrantów i przekazania ich do Libii. Organizacje pozarządowe stwierdziły, że publicznie dostępne informacje wskazują na obecność libijskich statków straży przybrzeżnej w maltańskiej strefie poszukiwawczo-ratowniczej. W oświadczeniu napisano:

Powrót migrantów do Libii oznacza zgodę na poważne naruszenia prawa człowieka, w tym arbitralne zatrzymania mężczyzn, kobiet i dzieci, przemoc i tortury, nieludzkie warunki życia, handel ludźmi i niewolnictwo. Całkowicie niedopuszczalne jest, aby Malta nawet rozważała podjęcie takich działań w ramach swoich wysiłków na rzecz zmniejszenia liczby osób przybywających drogą morską²¹.

Dalej organizacje napisały, że „odpowiedzialność Malty za osoby w niebezpieczeństwie w strefie poszukiwania i ratownictwa polega na koordynowaniu akcji ratunkowej i zapewnieniu migrantom zejścia na ląd w bezpiecznym

²¹ M. Agius, *NGOs call for end to migrant pushbacks as Libyan coast guard spotted in Malta's SAR zone*, «Malta Today», 15.08.2020, https://www.maltatoday.com.mt/news/national/104200/ngos_call_for_end_to_migrant_pushbacks_as_libyan_coast_guard_spotted_in_maltas_sar_zone#.XzuTTegzaUI (12.09.2022).

porcie. Jak zdecydowanie podkreśliła Komisja Europejska i Komisarz Praw Człowieka Rady Europy, Libia nie jest bezpiecznym portem dla migrantów. Współdziałanie Malty z libijską strażą przybrzeżną w celu zawrócenia osób z maltańskiej strefy poszukiwawczo-ratowniczej jest równoznaczne z nielegalnym odepchnięciem²². Stowarzyszenia wezwały również instytucje Unii Europejskiej do udzielenia pomocy Malcie, „aby umożliwić jej wypełnienie swoich zobowiązań i zapewnić osobom uratowanym bezpieczeństwo i godność, do której mają prawo”²³.

28 lipca 2020 roku organizacje pozarządowe złożyły pozew do Komitetu Praw Człowieka ONZ przeciwko Włochom, Malcie i Libii. Skarga dotyczyła sprawy z 18 października 2019 roku, kiedy migranci, płynący łodzią z Libii skontaktowali się z infolinią organizacji Alarm Phone. Około 50 cudzoziemców znajdowało się w maltańskiej strefie poszukiwawczo-ratowniczej w pobliżu włoskiej wyspy Lampedusa. Alarm Phone o łodzi poinformował pocztą elektroniczną Maltańskie Regionalne Centrum Koordynacji Poszukiwań i Ratownictwa (RCC) i wkrótce potem otrzymał potwierdzenie odbioru. Jedna z członkiń organizacji napisała: „Próbowaliśmy dodzwonić się do władz maltańskich po południu i wczesnym wieczorem, aby przekazać im aktualne pozycje GPS, które uzyskaliśmy z łodzi znajdującej się w niebezpieczeństwie; nie mogliśmy do nich dotrzeć” (Britta Raven, Alarm Phone)²⁴. Alarm Phone poinformowała, że RCC Malta dotarła do migrantów o 21:30, siedem godzin po pierwszym wezwaniu alarmowym. Migranci zostali zawróceni do Trypolisu i umieszczeni w obozie.

Organizacja stwierdziła, że służby maltańskie monitorowały sytuację z powietrza, oczekując, aż libijska straż przybrzeżna dotrze do maltańskiej strefy SAR, aby zawrócić migrantów z powrotem do Libii. Przekonywała ponadto, że najbliższym portem była w rzeczywistości włoska Lampedusa (oddalona o 41 mil morskich). W związku z tą sprawą Stowarzyszenie Studiów Prawnych nad Migracją (ASGI) i Kairski Instytut Studiów Praw Człowieka (CIHRS) złożyły skargę do Komitetu Praw Człowieka ONZ. Skarga została złożona w imieniu dwóch osób, których – jak określono – prawo do ucieczki z Libii zostało naruszone przez „tak zwaną libijską straż przybrzeżną”, która zatrzymała migrantów i zawróciła ich do Libii.

Inicjatywę wsparły Alarm Phone, Mediterranean-Saving Humans i Sea-Watch, które stwierdziły, że do tej pory miało miejsce kilka przypadków zawracania migrantów oraz że praktyka nieinterweniowania ze strony władz maltańskich

²² Tamże.

²³ Tamże.

²⁴ *Klage gegen Italien, Malta und Libyen beim UN-Menschenrechtsausschuss eingereicht*, SeaWatch, <https://sea-watch.org/klage-un-menschenrechtsausschuss/> (15.09.2022).

jest coraz częściej obserwowana. Organizacje zwróciły uwagę na ochronę granicy śródziemnomorskiej przez państwa europejskie z powietrza, co umożliwiałoby informowanie libijskiej straży przybrzeżnej o łodziach z migrantami i sprowadzanie osób z powrotem do Libii.

„Chociaż kraje europejskie są świadome trwającego konfliktu i nielegalnych praktyk arbitralnego zatrzymywania migrantów w Libii, nadal wspierają operacje poszukiwawczo-ratownicze tak zwanej libijskiej straży przybrzeżnej, naruszając międzynarodowe prawo morskie i prawa człowieka” – podsumowała Lucia Gennari (Mediterranea-Saving Humans). Organizacje stwierdziły, że współpraca z libijską strażą przybrzeżną prowadzi do ciągłych naruszeń praw uchodźców w środkowej części Morza Śródziemnego. „Unia Europejska jest ślepa na dowody, które zbieramy każdego dnia w naszej pracy. Najwyższy czas, aby Europa została pociągnięta do odpowiedzialności za swoje nielegalne praktyki na Morzu Śródziemnym” – powiedział Bérénice Gaudin (Sea-Watch)²⁵.

Hybrydowy model zarządzania nieregularnymi migracjami

Zarządzanie według definicji sformułowanej przez Ricky’ego W. Griffina jest zestawem działań (obejmujących planowanie i podejmowanie decyzji, organizowanie, przewożenie tj. kierowanie ludźmi i kontrolowanie) skierowanych na zasoby organizacji (ludzkie, finansowe, rzeczowe i informacyjne) wykonywanych z zamiarem osiągnięcia celów organizacji w sposób sprawny i skuteczny²⁶. Wszystkie elementy tej definicji zawierają się w działaniach podejmowanych przez organizacje pozarządowe. Planują one operacje, podejmują decyzje, organizują akcje, przewożą. Do tego celu wykorzystują posiadane zasoby: ludzkie (załoga), finansowe w postaci budżetu oraz dotacji, które otrzymują oraz rzeczowe, czyli jednostek pływających i latających. Prowadzą także kampanie informacyjne w Internecie, są obecne w mediach społecznościowych. Wszystkie te działania koncentrują się na osiągnięciu celu, jakim jest podjęcie migrantów na morzu oraz przetransportowanie ich do bezpiecznego portu w Europie.

Przez lata zarządzanie migracjami było domeną głównie państwową lub międzyrządową. Prowadzone w centralnej części Morza Śródziemnego operacje były wyrazem międzyrządowego konsensusu, zorientowanego na kontrolę granic, nadzór oraz prowadzenie działań poszukiwawczo-ratowniczych. Z czasem do tego systemu dołączyły także prywatne organizacje i stowarzyszenia,

²⁵ Tamże.

²⁶ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 98.

przejmując od państwa część spraw związanych z operacjami ratowniczymi i przesuując środek ciężkości z podmiotu państwowego w kierunku prywatnych stowarzyszeń. Tym samym stały się one poniekąd uczestnikami hybrydowego systemu zarządzania migracjami. Na przestrzeni kilku lat (2014–2020) kilkanaście organizacji pozarządowych zaangażowanych było w prowadzenie działań poszukiwawczo-ratowniczych na Morzu Śródziemnym. Ich reprezentacja była i jest najliczniejsza w centralnej części Morza Śródziemnego, ponieważ korytarz łączący Włochy i Libię uznaje się za najbardziej śmiertelny szlak leżący w obszarze Morza Śródziemnego. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji oszacowała, że w 2019 roku podczas przekraczania Morza Śródziemnego zginęło lub zaginęło 1510 osób, czyli około 4 osoby dziennie. Rok później było to ponad 1800 osób, natomiast w 2021 roku ponad 3 tysiące.

Operacje poszukiwawczo-ratownicze prowadzone przez organizacje pozarządowe mają niebagatelny wpływ na ratowanie życia ludzkiego na morzu, co wynika z liczby uratowanych przez nich osób: w latach 2014–2018 przyjęły one na swe statki 122 tys. migrantów. Choć początkowo stosunek państw, które odbierały uratowanych na morzu migrantów był neutralny (bądź jak się często zdarzało pozytywny), od 2017 roku władze niektórych państw członkowskich UE zaczęły wnikliwiej przyglądać się statkom ratowniczym organizacji pozarządowych, oskarżając je o współpracę z przemytnikami migrantów oraz podejmowanie akcji ratowniczych na wodach terytorialnych Libii. Ich działalność wiązała się z dylematami organizacyjnymi, prawnymi i etycznymi. W konsekwencji centralna część Morza Śródziemnego stała się polem dyskusji o humanitaryzmie, sensowności i celowości pomocy, ale także efektach prowadzonej przez organizacje działalności. Organizacje działające w tej części początkowo wychwalane były jako aniołowie, aby ostatecznie zostać napiętnowane jako przemytnicy czy „taksówki” przewożące imigrantów²⁷. Włoscy decydenci polityczni podkreślali, że wkład organizacji w ratowanie ludzkiego życia był nie do przecenienia, jednak obecność statków mogła wpływać zachęcająco dla imigrantów. Ich działalność, poprzez przyjęcie odpowiednich dekrety oraz przepisów prawnych, ograniczył Matteo Salvini, jednak po przejęciu steru rządów przez Lamorgese (wrzesień 2019 roku) liczba migrantów, przybywających do Włoch zaczęła wzrastać. W 2019 roku do kraju przybyło 11,5 tys. migrantów, w roku 2020 – 34,5 tys., natomiast w 2021 roku – 67,5 tysiąca. W pierwszych 9 miesiącach 2022 roku (Lamorgese sprawowała urząd ministra do października 2022 r.) do Włoch przybyło 70 tys. migrantów.

²⁷ *La storia dei "taxi per migranti"*, «Il Post» 27.04.2017, <https://www.ilpost.it/2017/04/27/taxi-migranti-ong/> (15.10.2022).

Niektóre organizacje nie kryły swego zaangażowania politycznego (o charakterze lewicowym lub skrajnie lewicowym): próbowały kwestionować politykę rządów poszczególnych krajów, a wody międzynarodowe wykorzystywać jako arenę walki politycznej, korzystając przy tym z argumentów moralnych, którym podporządkowane były działania oraz języka, pełniącego funkcję ekspresywną (emotywną) oraz impresywną (perswazyjną). Ich rola sprowadzała się nie tylko do roli strażnika, mającego ratować ludzi przed niebezpieczeństwem na morzu czy ryzykiem powrotu do Libii – niektóre były także stowarzyszeniami zaangażowanymi politycznie, posiadającymi własne cele i interesy.

Konieczna z punktu widzenia Włoch czy Malty współpraca z Libią nie była postrzegana jako pożądana czy użyteczna przez organizacje pozarządowe. Wręcz przeciwnie, była negowana, odmawiano jej racji bytu, a libijska straż przybrzeżna nazywana była „tak zwaną libijską strażą przybrzeżną”. Prowadziło to do sytuacji, w której kwestia migracyjna stała się kwestią polityczną, z wyraźnymi akcentami humanitarnymi, czego efektem było wpływanie, warunkowanie, kontrolowanie i potępienie działań podmiotów rządowych na wodach Morza Śródziemnego²⁸. Krytyka dotyczyła nie tylko libijskiej, lecz również włoskiej czy maltańskiej straży granicznej. Niektórzy badacze włoscy (Cuttitta) działania te określali jako próbę upolitycznienia migracji i zarządzania granicami wbrew staraniom odpolitycznienia europejskiej polityki migracyjnej²⁹. Upolitycznienie polityki migracyjnej oznaczało promowanie „istnienia antagonizmu, konfliktu, różnicy i wyboru”³⁰. Dysonans miał dotyczyć postrzegania nieregularnej migracji przez państwa oraz organizacje. Dla państwa ochrona granicy była związana z zapewnieniem bezpieczeństwa, które jest podstawowym gwarantem rozwoju i realizacją funkcji wewnętrznej sprawowanej przez państwo, a sprowadzającej się do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa wewnątrz kraju, co osiąga się przez działanie organów administracyjnych państwa³¹. *In contrarium*, organizacje pozarządowe opowiadały się za swobodą przemieszczania się³², według nich migranci byli gośćmi i uchodźcami, uciekającymi z Libii, a obowiązkiem państwa było ich przyjęcie. Istotne znaczenie w procesie repolityzacji zajmowały także kwestie humanitarne, które odnosiły się do coraz częstszego rozmieszczania akcentów moralnych we współczesnej polityce. Humanitaryzacja widoczna była także w migracji: organizacje

²⁸ P. Cuttitta, *Repoliticization Through Search and Rescue? Humanitarian NGOs and Migration Management in the Central Mediterranean*, «Geopolitics» 2018, Volume 23, Issue 3: Bordering the Middle East, s. 632–633.

²⁹ Tamże, s. 652.

³⁰ Tamże, s. 635.

³¹ B. Wiśniewski, R. Jakubczak (red.), *System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość*, Wydawnictwo WSPol, Szczytno 2015.

³² *Sea-Watch*, <https://sea-watch.org/> (10.10.2022).

pozarządowe uczyniły z niej swego rodzaju oręż, wykorzystywany przeciwko państwu i jego służbom³³.

Przyglądając się pracy organizacji pozarządowych, warto zauważyć, że ich postawa wobec współpracy z rządami europejskimi w zakresie zwalczania przemytu ludzi była różna. Na przykład w maju 2015 roku dzięki nagraniom z dronów MOAS ujawniono i zatrzymano jednego z przemytników. Kilka razy również Save the Children dzieliło się informacjami, które posiadało, z władzami włoskimi. Z kolei inne organizacje współpracę z rządem i służbami uznały za niezgodną z zasadami humanitarnymi, a MOAS było nawet krytykowane przez niektóre z nich jako „organizacja paramilitarna”³⁴. Jak wskazuje Cusumano, różne podejścia organizacji pozarządowych do współpracy z rządem włoskim ilustrowała ich reakcja na kodeks postępowania, zaproponowany przez rząd włoski w 2017 roku. Znalazły się tam zapisy obejmujące m.in.:

- zobowiązanie do niewchodzenia na libijskie wody terytorialne, z wyjątkiem sytuacji poważnego i bezpośredniego zagrożenia wymagającego natychmiastowej pomocy,
- zakaz przenoszenia migrantów na inne statki,
- zobowiązanie do poinformowania właściwego MRCC o warunkach technicznych statku pozwalających na prowadzenie działań ratowniczych,
- zobowiązanie do niezwłocznego powiadomienia właściwych organów państwa bandery oraz MRCC właściwego dla najbliższego SRR (*Search and Rescue Regions* – regionu poszukiwawczo-ratowniczego) w przypadku konieczności podjęcia SAR w regionie, w którym nie zostały ustalone oficjalne SRR,
- zobowiązanie do informowania właściwych organów państwa bandery o działaniach podejmowanych przez statek i niezwłocznie powiadamianie o wszelkich istotnych zdarzeniach na morzu,
- zobowiązanie do współpracy z właściwym MRCC, wykonywanie jego poleceń i informowanie go z wyprzedzeniem o wszelkich inicjatywach podejmowanych niezależnie,
- zobowiązanie do przyjmowania na pokład, w miarę możliwości i przez okres ściśle niezbędny, na wniosek właściwych organów, funkcjonariuszy policji w celu zebrania informacji i dowodów do przeprowadzenia dochodzeń związanych z przemytem migrantów i/lub handlem ludźmi,
- zobowiązanie do przedstawienia, zgodnie z ustawodawstwem państwa bandery, właściwym organom państwa, w którym organizacja pozarządo-

³³ Tamże.

³⁴ E. Cusumano, *Humanitarians at sea: Selective emulation across migrant rescue NGOs in the Mediterranean sea*, «Contemporary Security Policy» 2019, Vol. 40, No. 2, s. 254.

wa jest zarejestrowana, wszelkich źródeł finansowania jej działalności ratowniczej na morzu oraz do przekazania, na żądanie, takich informacji władzom włoskim,

- zobowiązanie do lojalnej współpracy z organem bezpieczeństwa publicznego, w którym migranci mają trafić na ląd, w tym poprzez przekazywanie odpowiednich informacji będących przedmiotem zainteresowania do celów dochodzeniowych włoskiej policji³⁵.

MOAS i Save The Children podpisały kodeks, wkrótce potem na taki ruch zdecydowały się Proactiva Open Arms. Niechętnie i po uzgodnieniu dodatkowych warunków uczyniło to Sea-Eye oraz SOS Méditerranée. Dokumentu nie zatwierdziły jednak takie organizacje jak MSF, Sea-Watch, Jugend Rettet i Lifeboat. Część zapisów traktowały one jako naruszenie zasad neutralności i niezależności³⁶. Takie podejście do współpracy przekładało się na profil społeczno-polityczny poszczególnych organizacji. MOAS był politycznie neutralny, MSF i Sea-Watch, które nie podpisały dokumentu, traktowały ratownictwo morskie jako działanie polityczne, a nie tylko humanitarne. Wyraźnie widać to w umieszczanych przez nich postach, gdzie nie figurowało słowo: migrant czy migracja, były one zastępowane wyrazami o wyraźnym ładunku emocjonalnym, a polityka UE nazywana była zbrodniczą.

Choć państwa starają się ograniczać rolę organizacji pozarządowych, Parlament Europejski docenia rolę prowadzonych przez nich działań, uznając je za część systemu SAR. W styczniu 2021 roku Biuro Analiz Parlamentu Europejskiego wydało broszurę, we wstępie do której napisano:

Osoby ubiegające się o azyl i migranci na całym świecie od dawna narażali swoje życie na pokładach statków niezdatnych do żeglugi, czy to poszukując międzynarodowej ochrony przed prześladowaniami, konfliktami lub innymi zagrożeniami dla ich życia, wolności lub bezpieczeństwa, lub poszukując pracy, edukacji, możliwości i lepszych warunków życia. W ostatnich latach znaczna część migrantów i osób ubiegających się o azyl w niebezpieczeństwie na morzu została uratowana w ramach operacji morskich, prowadzonych przez agencje UE i organizacje pozarządowe na Morzu Śródziemnym. Jednak podejście Europy zmieniło się i nastąpiło priorytetowe egzekwowanie prawa wobec migrantów na morzu, współpraca z państwami trzecimi w celu przechwytywania i odsyłania przemytników i migrantów oraz kryminalizacja organizacji pozarządowych (NGO), które rozpoczęły własne operacje poszukiwawczo-ratownicze (SAR). Ta zmiana polityki zamieniła Morze Śródziemne w najbardziej śmiertelne morze dla osób pochodzących głównie z Afryki i Bliskiego Wschodu. Coraz bardziej sekuryzowane podejście do operacji SAR, zdaniem większości naukowców i innych zain-

³⁵ *Italy's code of conduct for NGOs involved in migrant rescue: text*, «Euronews» 3.08.2017, <https://www.euronews.com/2017/08/03/text-of-italys-code-of-conduct-for-ngos-involved-in-migrant-rescue> (4.10.2022).

³⁶ Tamże.

teresowanych stron, wyraźnie narusza międzynarodowe prawo morskie, uchodźcze i humanitarne³⁷.

W sukurs tego typu wnioskowi przedstawianym w analizach Parlamentu Europejskiego czy przez organizacje pozarządowe, stosujące podobną narrację, przychodzą przepisy prawne. Prawo międzynarodowe nakłada obowiązek niesienia pomocy ludziom i statkom znajdującym się w niebezpieczeństwie na morzu. Pomoc taka jest obowiązkiem wszystkich państw i kapitanów statków. Podstawowe przepisy dotyczące poszukiwania i ratownictwa (SAR) na morzu są zawarte w Międzynarodowej konwencji o bezpieczeństwie życia na morzu (SOLAS) z 1974 roku, Międzynarodowej konwencji o poszukiwaniu i ratownictwie morskim z 1979 roku (Konwencja SAR) oraz w Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza (UNCLOS). Ogólnie rzecz biorąc, kapitan statku (zarówno prywatnego, jak i rządowego) ma obowiązek udzielenia pomocy osobom znajdującym się w niebezpieczeństwie na morzu bez względu na ich narodowość, status lub okoliczności, w których się znajdują. Akcja ratownicza kończy się dopiero wtedy, gdy rozbitkowie zostaną dostarczeni do „miejsca bezpiecznego”, co należy ustalić z uwzględnieniem szczególnych okoliczności sprawy, jak określono w poprawkach do Konwencji SAR z 2004 roku, przyjętych przez Międzynarodową Organizację Morską (IMO)³⁸.

Izomorfizm mimetyczny

Rozpatrując rolę organizacji pozarządowych w hybrydowym modelu zarządzania granicami warto wskazać, że organizacje prowadzące działalność na morzu upodabniają się do siebie, wykazują podobną strukturę oraz modele postępowania. W wykazaniu tych podobieństw pomocna jest teoria instytucjonalizmu. Naukowcy „ograniczający proces, który zmusza jedną jednostkę w populacji do upodobnienia się do innych jednostek, stojących w obliczu tego samego zestawu warunków środowiskowych” nazywają izomorfizmem instytucjonalnym³⁹. DiMaggio oraz Powell zidentyfikowali trzy mechanizmy, poprzez które dokonują się instytucjonalne zmiany izomorficzne: izomor-

³⁷ A. Radjenovic, *Search and rescue in the Mediterranean*, European Parliamentary Research Service, PE 659.442 – January 2021, s. 2.

³⁸ *June 2022 Update – Search and Rescue (SAR) operations in the Mediterranean and fundamental rights*, FRA, <https://fra.europa.eu/pl/publication/2022/june-2022-update-ngo-ships-sar-activities> (10.09.2022).

³⁹ P.J. DiMaggio, W.W. Powell, *The Iron Cage Revisited: Institutional Isomorphism and Collective Rationality in Organizational Fields*, «American Sociological Review» 1983, Vol. 48, s. 147–160.

fizm normatywny, polegający na przyjęciu i przestrzeganiu przez członków organizacji takich samych standardów etycznych i kodeksów zawodowych, izomorfizm mimetyczny, polegający na naśladowaniu postępowania oraz procedur w kontekście niepewności i ograniczonej racjonalności oraz izomorfizm przymusowy, wpływający z oczekiwań kulturowych, wpływów politycznych, które mogą mieć charakter formalny lub nie. Organizacje prowadzące działania poszukiwawczo-ratownicze przyjmują określone wzorce działania, które powielane są zazwyczaj przez małe stowarzyszenia, starające dopasować się do instytucji większych. Zgodnie z teorią organizacje będą wzajemnie się do siebie upodabniać, czerpać wzorce postępowania od innych, większych organizacji, po to, aby zapewnić sobie przetrwanie oraz efektywność prowadzonych działań. Wiele organizacji pozarządowych, które zaczynało działalność przed, w trakcie lub po kryzysie migracyjnym z 2015 roku przyjęło taki właśnie model zachowania: naśladownictwo strategii innych podmiotów. Miało im to zagwarantować legitymizację działania oraz wzmocnić ich skuteczność⁴⁰. W konsekwencji tych założeń emulacja stała się sposobem działania w nowym, niezbadanym środowisku, charakteryzującym się wysokim stopniem niepewności⁴¹. Zachętą dla humanitarnych organizacji pozarządowych, prowadzących operacje poszukiwawczo-ratownicze na morzu, było poczucie wspólnych celów oraz misji, nowatorstwo idei oraz świadomość sprawczości poprzez wywieranie wpływu na to, co dzieje się na świecie. To powodowało, że stowarzyszenia przyjmowały rozwiązania, które były skuteczne i tworzyły profesjonalną sieć powiązań, mającą zapewnić efektywną działalność.

Nie mniej ważna w izomorfizmie stowarzyszeń pozarządowych była wspólnota wartości osobistych i organizacyjnych, opisana w polskiej literaturze przedmiotu przez Andrzeja Chodyńskiego. Kongruencja wartości personalnych i korporacyjnych (związanych z funkcjonowaniem w danej organizacji) była pożądana, a wręcz (jak jest to w przypadku organizacji prowadzących akcje ratownicze na morzu) konieczna do efektywnego działania i prowadzenia działalności, nie tylko związanej z ratownictwem morskim. Powodowała ona satysfakcję z wykonywanej pracy, zaangażowanie motywacyjne, uczucie identyfikacji z organizacją oraz przejawianie inicjatywy. Efektem tej harmonii była efektywność, innowacyjność i poziom uzyskiwanych wyników⁴². Nie

⁴⁰ Zob. tamże; W.R. Scott, *Institutions and Organizations. Ideas, Interests and Identities*, Sage 1995, s. 136–140, <https://www.cairn.info/revue-management-2014-2-page-136.htm?contenu=article> (6.10.2022).

⁴¹ E. Cusumano, *Humanitarians at sea...*, s. 240.

⁴² A. Chorodnyński, *Wpływ wspólnych wartości na zjawisko izomorfizmu organizacyjnego*, [w:] O. Grabiec (red.), *Zarządzanie nowoczesną organizacją*, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2018, s. 21.

mniej istotna w kontekście wartości jest duchowość, która wpływa na wewnętrzne działaczy (aktywistów) i nadaje relacji organizacja – pracownik pewien specyficzny charakter, jeszcze bardziej wiążący oba podmioty. Jak zauważa Chodyński wprowadzenie duchowości do organizacji obejmuje trzy etapy:

- określenie występujących wartości duchowych w organizacji,
- wniesienie wartości duchowych do firmy poprzez polityki, praktyki, kulturę i procedury,
- doskonalenie i ułatwienie realizacji tych wartości poprzez działania zarządcze⁴³.

Byłoby dużym uproszczeniem stwierdzenie, że wszystkie organizacje działające w środkowej części Morza Śródziemnego były jednolite. Wykazywały różnice związane na przykład z wielkością organizacji, liczbą jednostek zaangażowanych w prowadzenie operacji czy zapleczem ideologiczno-politycznym. Niemniej jednak, stowarzyszenia, które rozpoczynały działania, korzystały z doświadczeń tych, które już jakiś czas przebywały na morzu. Ponadto, charakterystyczna była wspólnota wartości osobistych i organizacyjnych, utożsamianie się z filozofią organizacji, głębokie przekonanie o misji jaka przyświeca działalności, co wykazano na podstawie dwóch stowarzyszeń Sea Watch oraz Jugend Rettet w poprzednim podrozdziale. Były to procesy, które obserwuje się np. w korporacjach międzynarodowych.

Rekapitulacja wyników

W hybrydowym modelu zarządzania migracjami obok państwa uczestniczą także podmioty niepaństwowe. Operacje poszukiwawczo-ratownicze wykonywane są przez statki państwowe lub prywatne jednostki organizacji pozarządowych. Od 2014 roku obecność stowarzyszeń pozarządowych w centralnej części Morza Śródziemnego jest szczególnie widoczna. Uratowały one tysiące migrantów i przywiozły ich do europejskich portów. Z początku akcje ratownicze, prowadzone przez prywatne statki, były akceptowane przez państwo oraz społeczeństwo, jednak z czasem stosunek rządu włoskiego zmienił się. W 2017 roku, kiedy liczba przywiezionych do Włoch migrantów sięgnęła 117 tys., rząd postanowił wprowadzić kodeks postępowania (*Code of Conduct*) – zasady działania organizacji. Jego celem było zagwarantowanie realnego wpływu państwa na prowadzone akcje oraz zarządzanie polityką migracyjną, która w coraz większym stopniu była współorganizowana przez prywatne organizacje, prowadzące operacje w centralnej części Morza Śródziemnego.

⁴³ Tamże.

Nie wszystkie organizacje podpisały kodeks postępowania dla organizacji pozarządowych. Odmówiły tego szczególnie te, które działalność ratowniczą wiązały z przekazem politycznym i dystansowały się od działalności państw, nazywając ją celowym działaniem mającym na celu „zainicjowanie katastrofy humanitarnej”⁴⁴. Krytyka skierowana wobec państwa była jednoznaczna, ukierunkowana i miała podkreślić istnienie podziałów pomiędzy rządem a stowarzyszeniami działającymi na morzu. Wykorzystywano do tego argumenty humanitarne, którymi organizacje upolitycznione posługiwały się nader często, stosując odpowiedni język, mający zdyskredytować państwo w oczach społeczeństwa.

Organizacje działające na morzu upodabniały się do siebie, aby zwiększyć swą skuteczność w działaniu. Nie były one jednak identyczne, a stworzeniu wspólnej, zjednoczonej siły przeszkadzały różnice ideologiczne. Wśród organizacji były takie, które popierały współpracę z państwem i dostosowywały się do poleceń służb, ale były i takie, dla których złamanie zakazów było uzasadnione wyższą koniecznością. Te drugie były zazwyczaj upolitycznione, a ich działalność morska miała podłoże ideowe, była zmienianiem losów świata i aktywnym jego kreowaniem, a nie tylko ratowaniem ludzi *sensu stricto*. Choć przez lata państwa starały się odpolitycznić proces migracyjny, niektóre podmioty niepaństwowe nadały mu wyraźny polityczny i etyczny konwenans. Niektórzy badacze (Cuttitta) sugerowali nawet repolityzację migracji i zarządzania granicami na Morzu Śródziemnym. Prawdopodobnie, gdyby organizacje te były zjednoczone, ich rola w hybrydowym modelu byłaby donioślejsza i tym samym stanowiła większe wyzwanie dla państwa.

Polityczne zaangażowanie oraz trudności w uznawaniu nadrzędnej roli państwa w zarządzaniu migracjami były powodem krytyki wobec organizacji, która pochodziła głównie ze strony państwa. Inicjatywy włoskiego rządu, postępowania sądowe oraz próby delegitimizacji osłabiły możliwości działania stowarzyszeń. Tendencje te wywodziły się z prób włączenia prywatnego systemu poszukiwawczo-ratowniczego w system działający pod kontrolą państwa. Wynikało to z tego, że hybrydowy model może skutecznie istnieć wtedy, gdy zastosowane zostaną pewne strategie jego działania i funkcjonowania – bez tego staje się chaotycznym, konfliktowym schematem i skomplikowaną procedurą dla wszystkich zaangażowanych stron. Nie wszystkie organizacje chciały jednak podporządkować się regułom i normom, traktując działalność na morzu jako część walki politycznej i osiągnięcia swoich celów. Stowarzyszenia te wyrażały niechęć wobec prób włączenia prywatnego systemu poszukiwawczo-ratowniczego w system działający pod kontrolą państwa.

⁴⁴ *Zivile Seenotrettung von Menschen auf der Flucht*, <https://sea-watch.org/> (15.10.2022).

Należy zwrócić uwagę, że wszystkie przepisy dotyczące ratownictwa na morzu pochodzą z lat 70., kiedy migranci nie ryzykowali niebezpiecznej podróży do Unii Europejskiej. Nieregularna migracja przez Morze Śródziemne nie istniała. Powstałe wówczas przepisy nie odzwierciedlają tego, co obecnie dzieje się na morzu. Choć nikt nie kwestionuje konieczności udzielanej pomocy, sprawą wymagającą rozstrzygnięć pozostaje zawracanie migrantów do Libii czy Tunezji, a nie przywożenie ich do UE, na co nalegają organizacje. Jedyne bezpieczny port, według nich, jest portem europejskim.

Wnioski

Hybrydowy model zarządzania migracjami oznacza system, w którym obok państwa funkcjonują organizacje pełniące określone zadania związane z ochroną migrantów. Istotny w modelu hybrydowym powinien być podział zadań pomiędzy służbami granicznymi a podmiotami niepaństwowymi oraz podporządkowanie określonym regułom działania, stworzonym przez państwo. Służby graniczne zajmują się przede wszystkim ochroną granicy oraz przeciwdziałaniem nielegalnej migracji, choć praktyka ostatnich lat wskazuje, że są coraz aktywniejsze w ochronie migrantów znajdujących się w trudnej sytuacji na morzu. Z kolei organizacje pozarządowe zajmują się poszukiwaniem i ratowaniem migrantów oraz sprowadzaniem ich do portów europejskich. Ochrona granicy nie jest celem żadnych funkcjonujących obecnie i w ostatnich latach organizacji pozarządowych. Dlatego konieczny z punktu widzenia państwa jest nadzór nad prowadzonymi akcjami poszukiwawczo-ratowniczymi, na który nie wszystkie stowarzyszenia się zgodziły.

Współczesne państwa europejskie są coraz bardziej wrażliwe i coraz mniej pewne sprawowanych przez nie funkcji⁴⁵. Jest to jeden z powodów ich podatności na argumenty moralne, którymi racjonalizują swoje działania prywatne podmioty. Każdy statek, który dotychczas podjął nielegalnych migrantów na morzu, znalazł bezpieczny port wśród państw europejskich. Siła organizacji wypływa nie tylko z mnogości prowadzonych operacji SAR, ale także stosowanych przez nich argumentów o charakterze humanitarnym i politycznym. W dyskursie narzuconym przez niektóre pozarządowe stowarzyszenia, państwo jawi się jako bezduszna organizacja, która odmawia migrantom prawa do życia i bezpieczeństwa. Proces nielegalnej migracji, przez pryzmat którego państwa patrzą na migrantów docierających przez Morze

⁴⁵ W. Kitler, J. Gryz, *Identyfikacja, klasyfikacja, podział i uzasadnienie pojęcia, istoty, składników i zakresu bezpieczeństwa państwa (narodowego)*, AON, Warszawa 2014.

Śródziemne do Europy, w świadomości niektórych organizacji pozarządowych nie istnieje. Migracja jest ucieczką i poszukiwaniem schronienia, a nie złamaniem przepisów i przekroczeniem granicy państwowej bez wymaganych dokumentów.

Choć niektórzy decydenci polityczni wskazują na sukcesy i doniosłą rolę organizacji w ratowaniu życia ludzkiego w środkowej części Morza Śródziemnego, współpraca ich z państwem jest różna i zależna od sprawowanych rządów. Dotychczasowa praktyka wskazuje, że partie prawicowe żądają ograniczenia roli organizacji w operacjach SAR, natomiast bardziej liberalne stanowisko wobec nich zajmują partie lewicowe oraz liberalne. Ich stanowisko wpisuje się w globalistyczne tendencje, które traktują migrację jako konieczność dziejową, wobec której nie ma alternatywy, a która ma być wsparciem dla starzejących się społeczeństw europejskich⁴⁶.

Wyzwaniem dla państw pozostaje działalność głównie silnie upolitycznionych organizacji, w których wystąpiła kongruencja wartości personalnych i korporacyjnych, oraz podporządkowanie ich określonemu zbiorowi zasad i reguł. Nie wszystkie organizacje są chętne do współpracy z państwem, za to podejmują próby kreowania polityki i faktów według własnych reguł. Intensyfikacja działań argumentowanych politycznie i etycznie może mieć osłabiający wpływ na państwo i jego możliwości działania w sytuacjach kryzysowych.

Bibliografia

- Carrera S., Cortinovis R., *The Malta declaration on SAR and relocation: a predictable EU solidarity mechanism?*, Center for European Policy Studies (CEPS), No 2019-14, October 2019.
- Cusumano E., Villa M., *From "Angels" to "Vice Smugglers": the Criminalization of Sea Rescue NGOs in Italy*, «European Journal on Criminal Policy and Research» 2021, vol. 27.
- Chorodzyński A., *Wpływ wspólnych wartości na zjawisko izomorfizmu organizacyjnego*, [w:] O. Grabiec (red.), *Zarządzanie nowoczesną organizacją*, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2018.
- Cusumano E., *Humanitarians at sea: Selective emulation across migrant rescue NGOs in the Mediterranean sea*, «Contemporary Security Policy» 2019, Vol. 40, No. 2.
- Cuttitta P., *Repoliticization Through Search and Rescue? Humanitarian NGOs and Migration Management in the Central Mediterranean*, «Geopolitics» 2018, Vol. 23, Issue 3: Bordering the Middle East.
- DiMaggio P.J., Powell W.W., *The Iron Cage Revisited: Institutional Isomorphism and Collective Rationality in Organizational Fields*, «American Sociological Review» 1983, Vol. 48.
- Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.

⁴⁶ P. Lipold, *Nieregularna migracja do Unii Europejskiej. Tendencje i wyzwania*, Warszawa 2022, s. 12.

- Kitler W., Gryz J., *Identyfikacja, klasyfikacja, podział i uzasadnienie pojęcia, istoty, składników i zakresu bezpieczeństwa państwa (narodowego)*, Warszawa 2014.
- Lipold P., *Nieregularna migracja do Unii Europejskiej. Tendencje i wyzwania*, Warszawa 2022.
- Scarcella A., *Favoreggiamento dell'immigrazione clandestina: l'imputato deve poter contro-esaminare i testi*, Altalex 14.02.2022, <https://www.altalex.com/documents/2022/02/14/favoreggiamento-dell-immigrazione-clandestina-l-imputato-deve-poter-contro-esaminare-i-testi> (14.10.2022).
- Scott W.R., *Institutions and Organizations. Ideas, Interests and Identities*, Sage 1995, <https://www.cairn.info/revue-management-2014-2-page-136.htm?contenu=article> (6.10.2022).
- Wiśniewski B., Jakubczak R. (red.), *System ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Stan obecny i prognozy na przyszłość*, Wydawnictwo WSPol, Szczytno 2015.